

Prof. dr hab. Piotr S. Mazur
Katedra Filozofii Bytu, Człowieka i Społeczeństwa
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Urszuli Opyrczał *Poznanie siebie a doskonałość etyczna w myśli Idriesa Shaha* napisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Władysława Zuziaka

1. Uwagi wstępne

Recenzowana rozprawa przybliża postać i myśl mała w Polsce znanego i opracowanego afgańskiego myśliciela, Idrisa Shaha, uznającego siebie za potomka proroka Mahometa i jednocześnie reprezentanta uniwersalistycznego sufizmu. Podstawowym jej celem, obok prezentacji osoby i myśli Shaha, jest dyskusja z dotychczasowymi opracowaniami i interpretacjami jego koncepcji. Rozprawa ogniskuje się na analizie teoretycznych aspektów myśli Shaha i ma charakter analityczno-rekonstrukcyjny, w mniejszym stopniu krytyczny. Jej nowość polega na tym, że na gruncie polskim kompleksowo omawia koncepcję afgańskiego myśliciela oraz porządkuje toczące się na jej temat dyskusje. Koncepcja Shaha reprezentującego myśl szeroko rozumianego Wschodu, ale działającego na Zachodzie w drugiej połowie XX wieku prowokuje do namysłu między innymi nad odmiennością tradycji kulturowo-cywilizacyjnych, zderzeniem różnych obrazów człowieka i sposobów uprawiania filozofii, wpływem religii na uprawianie filozofii, oraz roli, jaką przypisuje się filozofii w odpowiedzi na współczesny kryzys duchowy. Kwestie te nabierają szczególnego znaczenia w kontekście globalizacji, multikulturalizmu oraz słabnącego wpływu chrześcijaństwa, a zarazem rosnącego wpływu islamu i hinduizmu na społeczeństwa zachodnie.

2. Zawartość rozprawy

Zgodnie ze swoim tytułem recenzowana rozprawa omawia problem poznania siebie i osiągnięcia stanu Człowieka Doskonałego w myśli Idriesa Shaha. Rozdział pierwszy przybliża osobę i specyfikę nauczania afgańskiego myśliciela. Sufizm jako mający wielowiekową tradycję nurt religijno-mistyczno-filozoficzny jest trudny do jednoznacznego określenia. Najczęściej traktowany jest jako wyznanie w obrębie islamu, w którym kluczową rolę odgrywają zewnętrznie formy w postaci określonych rytuałów albo jako sposób i proces doskonalenia umysłu człowieka dokonujący się w różnych wyznaniach i formach religijnych. W zależności od rozumienia i podejścia do sufizmu pojawiają się różne interpretacje koncepcji Shaha, którą jedni uznają za właściwy wyraz sufizmu, inni za sufizm zuniwersalizowany (oderwany od jego religijnych korzeni), jeszcze inni za pseudosufizm.

Dokonując charakterystyki sufizmu i ukazując różnorodność interpretacji Doktorantka uznała Shaha jako reprezentanta sufizmu – sufiego, traktującego praktyki rytualne jako element rozwojowy na drodze do doskonałości, której osiągnięcie czyni je zbyt wymagalnymi, w odróżnieniu od sufistów kładących akcent właśnie na rytualne praktyki oraz sufiologów, którzy jak Nurbakhsh są znawcami czy badaczami sufizmu od strony naukowej.

Rozdział drugi rozprawy poświęcony został charakterystyce sufickiej metody doskonalenia etycznego w ujęciu Shaha, którą wyróżnia jej praktyczne nachylenie, a warstwie teoretycznej – oparcie poznania siebie i rzeczywistości na przykładach i opowieściach, w odróżnieniu od naukowego konstruowania teoretycznych wywodów. W rozdziale tym pojęta została także dyskusja z interpretacją Elwell-Suttona, uznającego, że poglądy Shaha mają charakter psychologiczny, a nie filozoficzny. Zdaniem Doktorantki terminologia, do której odwołuje się afgański myśliciel poprzez wyszczególnienie kwestii mądrości i natury ludzkiej, sposób podejścia do badania człowieka, a zwłaszcza ukierunkowanie aktywności na transcendowanie ego, wobec psychologicznego celu umacniania ego, sytuuje koncepcję Shaha na terenie filozofii nie zaś psychologii jako dziedziny naukowej.

W rozdziale trzecim rozprawy podjęte zostały kluczowe kwestie antropologiczne, stanowiące podstawę całej koncepcji doskonalenia etycznego w myśli Shaha. Fundamentalną rolę odgrywa tu z jednej strony kwestia rozumienia natury ludzkiej, która jest źródłem zarówno pozytywnych jak i negatywnych tendencji w ludzkiej aktywności, z drugiej natomiast ludzka tożsamość podzielona na różne poziomy. Doskonalenie etyczne nie jest możliwe bez wysiłku poznania prawdy o sobie, przewyciężenia tych przyzwyczajzeń i praktyk, na których wspiera się codzienne życie i podejście do świata, a wreszcie bez przewyciężania swojej jednostkowej tożsamości, aby dojść do tożsamości ontologicznej – uniwersalnej, niezmiennej, stałej i poniekąd wspólnej dla różnych ludzkich podmiotów.

W rozdziale czwartym rozprawy znalazły się rozważania dotyczące ideału doskonałości etycznej w koncepcji Shaha. Doktorantka wskazuje w nim na dobro, szczodrość i mądrość jako podstawowe kategorie, które kształtują ideał doskonałości etycznej. Ponadto analizie poddaje mechanizmy, które uwidaczniają się w ludzkim poznaniu i działaniu na drodze do doskonałości etycznej, z których najważniejszymi są „perfumowanie skorpiona” i zmaganie się z *nafs*, a więc sferę ludzkiej życia codziennego z towarzyszącymi jej przyzwyczajeniami i przekonaniami, ocenami i normami. Przedmiotem analizy w tym rozdziale stała się wreszcie analiza stanu Człowieka Doskonałego, który wiąże się z osłabieniem czy nawet „dezintegracją” podmiotowego ja i uzyskaniem prawdy, wiedzy, wolności czy mądrości poprzez zjednoczenie się z Allahem jako Bogiem, Rzeczywistością, Esencją. Tak rozumiany ideał Człowieka Doskonałego staje się wzorcem etycznego działania i mądrości, bo w sufizmie doskonałość ma wymiar poznawczy i etyczny.

Rozprawę dopełnia rozdział pokazujący z jednej strony, w jaki sposób myśl Shaha rozwijał w Polsce Navis Nord, z drugiej natomiast ukazujący ponadreligijne czy ponadkulturowe znaczenie ideału Człowieka Doskonałego. W przekonaniu Doktorantki potencjał koncepcji antropologicznej afgańskiego myśliciela może stanowić odpowiedź na wyzwania związane z życiem w zglobalizowanym i multikulturalnym świecie, w którym zderzają się ze sobą potrzeby duchowe ludzi należących do różnych cywilizacji, tradycji i religii.

3. Ocena rozprawy w aspekcie formalnym

Rozprawa składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia i bibliografii. Zasadniczy problem rozprawy postawiony został w sposób rzeczowy, poprawny i osadzony w zróżnicowanej literaturze przedmiotu, zarówno źródłowej, jak i w opracowaniach. Układ pracy jest klarowny, prowadząc od ogólnego wprowadzenia w sufizm i usytuowania w nim myśli Shaha, przez opis metody doskonalenia etycznego, a następnie wpisany w tę myśl i metodę sposób pojmowania człowieka, jego natury i tożsamości, aż do koncepcji Człowieka Doskonałego jako ideału etycznego. Ostatni rozdział próbuje pokazać znaczenie koncepcji Shaha w świetle współczesnych wyzwań antropologicznych.

Wstęp zawiera wszystkie zasadnicze dla tej części pracy elementy w postaci postawienia problemu, ujęcia stanu badań, wskazania celu i metody oraz streszczenia poszczególnych części rozprawy. Do dyskusji pozostaje kwestia charakterystyki priorytetowego celu rozprawy. Doktorantka wskazuje na dwa zasadnicze cele rozprawy, z których za pierwszy uznaje rewizję krytycznych opinii na temat „nauczania” Idriesa Shaha. Rozprawa cel taki, oczywiście realizuje, ale taka rewizja nie jest możliwa bez uprzedniej lub równoczesnej (jak jest w rozprawie) rekonstrukcji poglądów Shaha. W istocie rozprawa ma więc dwa zasadnicze cele, z których logicznie pierwszym jest rekonstrukcja i prezentacja poglądów afgańskiego sufiego, drugim zaś dyskusja z tymi interpretacjami, które zdaniem Doktorantki wypaczają jego myśl.

Struktura kolejnych rozdziałów została dobrze zaplanowana i dostosowana do analiz treściowych. Problemy podjęte w poszczególnych rozdziałach zostały postawione w sposób poprawny i rzeczowy. Należy docenić wysiłek intelektualny Doktorantki polegający na próbie spójnego i w miarę możliwości linearnego, jak tego wymaga rozprawa doktorska, przedstawienia koncepcji Shaha, która sama w sobie ma charakter nieliniowy, a więc nie stanowi układu logicznie powiązanych tez. Zamiast do dowodów i technik argumentacyjnych sięga do przypowieści i metafor jako sposobu filozofowania, co stanowi trudność w systematyzacji problemu. W moim przekonaniu rozprawa z sukcesem pokonuje trudności związane z barierą kulturową (odmienność podejścia do filozofii w myśli wschodniej i zachodniej), językową (oparcie badań na literaturze anglojęzycznej) i pojęciową (konstrukcja odpowiedniej siatki pojęciowej dla przedstawienia sufizmu, która u Shaha jest mieszanką pojęć arabskich i angielskich). Autorka wykazała się przy tym bardzo dobrą znajomością omawianej problematyki oraz stanu badań. Analizy zawarte w rozprawie są rzetelne, uzyskane rezultaty poznawcze są zgodne ze stanem wiedzy. Język pracy jest poprawny. Podobnie pozytywnie należy ocenić poprawność innych formalnych elementów rozprawy, jak opracowanie przypisów i bibliografii. Na pozytywną ocenę zasługują z pewnością wprowadzenia i podsumowania poszczególnych rozdziałów oraz powtórne podsumowanie najważniejszych wątków rozprawy zwarte w zakończeniu, porządkujące uzyskane rezultaty badań. W zakończeniu Doktorantka kreśli także dalsze perspektywy badawcze i wskazuje na niedostatki literatury – zwłaszcza w języku polskim, tak w zakresie tłumaczeń, jak i opracowań myśli Shaha.

Bibliografia sporządzona została zasadniczo poprawnie z podziałem na teksty źródłowe oraz literaturę pomocniczą z wyszczególnieniem prac monograficznych i artykułów w czasopiśmie i pracach zbiorowych. Warto jednak byłoby opracowania poświęcone myśli Shaha oddzielić od literatury pomocniczej. Jakkolwiek większość pojęć została w rozprawie dokładnie wyjaśniona, to ze względu na różnicę kulturową warto byłoby uzupełnić rozprawę o słownik najważniejszych terminów tak dla sufizmu, jak i dla myśli Shaha. Autorce nie

udało się uniknąć drobnych błędów, na przykład w pozycji 139 bibliografii jako autora podaje Halinę Mielicką-Popławską, tymczasem chodzi o Halinę Mielicką-Pawłowską. Ponadto chociaż w rozprawie uwzględniona została stosunkowo szeroka tematycznie literatura przedmiotu, to jednocześnie powinna być poszerzona o prace, które moim zdaniem z pewnych względów (wskazanych w problemach do dyskusji) powinny się w niej znaleźć.

Sposób realizacji formalnej strony rozprawy świadczy o tym, że mgr Urszula Opyrchał opanowała w stopniu wystarczającym kluczowe narzędzia warsztatu naukowego filozofa pozwalające na samodzielne prowadzenie badań na poziomie doktorskim.

4. Ocena rozprawy w aspekcie merytorycznym

Recenzowana rozprawa trafnie pokazuje koncepcję doskonałości etycznej w sufickiej myśli Idriesa Shaha jako dążenie do osiągnięcia doskonałości poprzez odejście od naznaczonego niedoskonałościami najniższego stanu ludzkiej natury, jakim jest *nafs-i-ammara*, w którym podstawą ludzkich działań jest dominacja i oskarżanie. Osiągnięcie doskonałości związane jest z uzyskaniem spokoju w obu tych aspektach, odrzuceniem subiektywnie przeżywanego ja na rzecz ja obiektywnego zjednoczonego z rzeczywistością. Doskonałość etyczna rozumiana jest tu jako oderwanie od własnego ja czy nawet „dezintegracja” indywidualnej egzystencji. Fundamentem rozwoju człowieka jest poznanie prawdy o sobie oraz zmiana postawy względem siebie samego i rzeczywistości. Aspekt poznawczy jest tu ściśle złączony z doskonaleniem moralnym. Na drodze osiągania doskonałości etycznej konieczne jest nie tylko odejście od centralnego umiejscowienia egoistycznie pojmowanego ja w ludzkim życiu i skupieniu aktywności na realizacji właściwych dla sufizmu wartości etycznych, jak prawda lub dobro, ale także odrzucenie wytworzonych w procesach społecznych i kulturowych oczywistości oraz towarzyszących im przekonań na temat dobra i zła abstrahujących od rozumienia natury bytów, z którymi ma się do czynienia. Tylko taka postawa umożliwi osiągnięcie doskonałości. Rysem szczególnym sufizmu Shaha, oprócz uznania jego uniwersalnego, ponadreligijnego charakteru, jest również to, że osiągnięcia przez człowieka stanu doskonałości czyni aktywności konieczne do uzyskania tego stanu zbędnymi. Wszystkie te elementy myśli Shaha rozprawa klarownie pokazuje, nie ograniczając się do prezentacji myśli afgańskiego sufiego i toczonych wokół niej sporów, ale także rozstrzygając sporne kwestie. W rezultacie zamysł rozprawy, jak i całościowy sposób jej realizacji należy uznać za trafną i pogłębioną rekonstrukcję i prezentację ze względu na barierę kulturową skomplikowanych kwestii antropologiczno-etyczno-psychologicznych. Pokazują one bardzo dobrą znajomość omawianej problematyki, umiejętność interpretacji i porównania koncepcji oraz rozstrzygnięć należących do różnych tradycji kulturowych.

Referowana rozprawa ma charakter referujący, apologetyczny, polemiczny i propagatorski zarazem. Rozprawa jest referująca w tym znaczeniu, że nie poddaje specjalnie krytycznej ocenie myśli Shaha, skupiając się głównie na prezentacji jego poglądów. Podejście to jest jednak uzasadnione, gdyż w wielu miejscach poglądy te są niejasne i trudne do badania ze względu na ich specyfikę, sposób przedstawienia oraz złożony kontekst religijny i kulturowy, w którym powstały. Co więcej, myśl ta została już poddana filozoficznej krytyce. Rozprawa jest propagatorska w tym znaczeniu, że ma na celu nie tylko rekonstrukcję myśli Shaha, ale także jej popularyzację. Doktorantka stara się zachęcić do jej badania i upowszechnienia, widząc w niej ciekawy przedmiot badań, a także propozycję

odpowiedzi na problemy moralne i duchowe współczesnych ludzi. Nie jest przy tym do końca jasne czy chodzi o rozwijanie teoretycznych badań myśli Shaha w celu lepszego zrozumienia sufizmu, czy także o zachętę do podążania drogą sufizmu. Rozprawa jest apologetyczna, bo broni sufizmu Shaha jako sufizmu, przeciw interpretacjom odmawiającym mu tego miana, jak też poszczególnych jego rozstrzygnięć w sporze z innymi podejściami czy tradycjami, choć stara się je rzetelnie przedstawić i zanalizować. Przy okazji Doktorantka broni też uniwersalizmu koncepcji Shaha. Wraz ze swoją apologetycznością rozprawa w wielu miejscach przyjmuje formę polemiczną, gdyż Doktorantka poddaje krytyce te interpretacje koncepcji Shaha, które uznaje za błędne czy uproszczone.

Oceniając pozytywnie zarówno poszczególne analizy, rozstrzygnięcia, jak i całościowy rezultat dokonanej przez Doktorantkę w rozprawie interpretacji myśli Shaha, chciałbym zgłosić pewne uwagi, pytania i wątpliwości, a także problemy do dalszej dyskusji. Nie da się bowiem ukryć, że recenzowana rozprawa z różnych powodów do ich zgłaszania skłania. Jedne z nich wynikają ze sposobu realizacji rozprawy, inne z problemów poruszanych w rozprawie, jeszcze inne ze zderzenia, antropologii Wschodu i Zachodu, do jakiego rozprawa prowokuje.

W kwestii realizacji rozprawy należy docenić to, że Autorce udało się w taki sposób wykorzystać zarówno źródłową, jak i pomocniczą literaturę przedmiotu z zakresu wykraczającego poza filozofię, aby poprawnie ująć myśl Shaha. Tym niemniej w moim przekonaniu myśl ta mogłaby być ujęta bardziej klarownie, gdyby uwzględniony został inny kontekst intelektualny. Dla lepszego zrozumienia myśli Shaha jako pewnego rodzaju procesu i sposobu życia człowieka doskonałym tłem byłaby zaproponowana przez Pierre Hadota interpretacja filozofii jako ćwiczenia duchowego (*Filozofia jako ćwiczenie duchowe*, Warszawa 2003), czego – jak pokazał francuski historyk filozofii – modelowym przykładem był zwłaszcza stoicyzm. W kwestii nielinearnego podejścia Shaha do sposobu filozofowania oraz różnych poziomów egzystencji i stopni duchowego rozwoju narzuca się odwołanie do myśli Kierkegaarda, a w kwestii nieautentyczności egzystencji i dążenia do jej odzyskania – myśl Heideggera. W kwestii urzeczywistnienia stanu Człowieka Doskonałego, które ma wymiar poznawczy i moralny naturalnym tłem wydawałby się koncepcja *optimum potentiae* w obrębie klasycznej etyki cnót. W tym kontekście zabrakło porównania sposobu osiągania dojrzałości etycznej w ujęciu Shaha i doskonałości uzyskiwanej przez stosowanie etyki cnót. Problem ten jest o tyle istotny, że w etyce klasycznej człowiek który osiągnął sprawność etyczną działa mocą tej sprawności, u Shaha to, co osiągnięte staje się zbędne.

Rozprawa dobrze oddaje dyskusję na temat sufizmu i usytuowania myśli Shaha w sufizmie oraz jej potencjalne znaczenie dla myśli Zachodu. Brakuje jednak analiz niejako z drugiej strony, a więc pokazania w czym myśl Shaha zbliża do zróżnicowanej myśli Zachodu i co ją od niej różni. Cenne w tym względzie byłoby zderzenie jego koncepcji z rozstrzygnięciami myślicieli chrześcijańskich. Jest to o tyle ważne, że Doktorantka uznaje oderwaną od islamu koncepcję Człowieka Doskonałego za wartą rozważenia odpowiedź na współczesne procesy globalizacyjne, multikulturalizm i kryzys duchowy, jednakże bez uwzględnienia, że od strony treściowej analogicznych odpowiedzi dostarczają koncepcje etyczne ukształtowane na Zachodzie w obrębie chrześcijaństwa lub pod wpływem chrześcijaństwa.

Jakkolwiek Shah dystansował się od religijnego charakteru swojej koncepcji i tak jest ona interpretowana w rozprawie, to dla jej rozumienia w niektórych kwestiach istotne byłoby odwołanie się do religii. Ufundowana na islamie koncepcja ludzkiej natury w rozumieniu

Shaha jako źródła tego, co dobre i złe w człowieku mogłaby być uwyraźniona poprzez jej zestawienie z jedną z wielu koncepcji natury ludzkiej u myślicieli chrześcijańskich jako w sobie dobrej, ale skażonej złem. W myśli filozoficznej inspirowanej chrześcijaństwem naturę człowieka uznaje się za rozumną, złożoną (duchowo-cielesną) i spotencjalizowaną. Aby osiągnąć pełnię bytowania właściwą dla osobowego statusu człowieka, naturę tę trzeba zaktualizować poprzez odpowiednie udoskonalenie i zharmonizowanie ze sobą różnych potencjalności. Brak takiego całościowego odniesienia w rozprawie może rodzić sugestię, że myśl Zachodu nie wypracowała koncepcji doskonalenia moralnego człowieka i właśnie z tego powodu myśl Shaha może być atrakcyjną propozycją doskonalenia człowieka dla ludzi naszego kręgu cywilizacyjnego. Uwzględnienie kontekstu religijnego mogłoby też lepiej pokazać specyfikę złączonego z Transcendencją stanu odsubiektywizowanego podmiotu, w którym można dopatrzeć się zarówno wpływów chrześcijańskiej koncepcji szczęścia wiecznego jako osobowej relacji do Boga, jak i bezosobowej buddyjskiej nirwany. Odwołanie do religii pozwoliłoby również lepiej pokazać motyw doskonalenia etycznego. W myśli Shaha jest nim przejście od *nafs-i-ammara*, czyli najniższej formy realizowania swojego człowieczeństwa przejawiającej się w braku, niekompletności, cierpieniu i niespełnieniu w kierunku spokoju i bytowej pełni uzyskiwanej przez porzucenie subiektywnej jaźni, które przywodzi na myśl religie hinduskie.

Szkoda, że w kwestii dyskusji z zarzutem, że koncepcja Shaha przynależy do psychologii, a nie do filozofii nie zostało wzięte pod uwagę tradycyjne rozróżnienie psychologii filozoficznej (psychologii racjonalnej) oraz psychologii empirycznej i eksperymentalnej, co upraszczałoby a z pewnością precyzowałoby dyskusję na temat psychologizmu myśli Shaha, którą zasadnie można traktować właśnie jako psychologię, ale filozoficzną.

Inne pytania i problemy związane są z samą koncepcją Shaha i z jej znaczeniem. W kontekście aktywności Shaha w świecie Zachodu i uznawania przez niego sufizmu różnych koncepcji doskonalenia etycznego poza obrębem islamu czy samego sufizmu rozprawa nie dostarcza odpowiedzi, które koncepcje religijne, duchowe czy Zachodu były przez niego uznawane za analogiczne do sufizmu czy wręcz realizujące ideał Człowieka Doskonałego. W jakim zakresie Shah znał i odwoływał się do intelektualnej spuścizny Zachodu, czy wykraczał poza sufizm w jej poznaniu, czy interesował się nią szerzej, czy tylko w takim zakresie, w jakim chciał usytuować w niej swoją myśl i sam sufizm? Jeśli sufizm, jak twierdzi Shah, przekracza granice islamu i ma charakter uniwersalny, a ludzie z innych religii, żyjący w różnych czasach, także ci nie znający samego sufizmu, podążają drogą do Człowieka Doskonałego, to sufizm musi być nie tylko równoległy czy późniejszy, ale także wcześniejszy niż islam. Gdzie więc widział go Shah i dlaczego sufizmem miałyby być coś, co jest od niego starsze? W kontekście tych pytań rodzi się inne: na ile podejście Shaha wynikało z jego przekonania o tym, czym jest sufizm w swojej istocie, a na ile było wynikiem adaptacji sufizmu do warunków Zachodu? Idąc dalej, skoro „zgodnie z myślą Shaha sufizm nie wymaga zmiany wyznania, lecz zastosowania metody umożliwiającej udoskonalenie natury człowieka – jest to ogólna wytyczna, którą można aplikować w obrębie różnych podjęć filozoficzno-religijnych”, i ideał Człowieka Doskonałego można zrealizować poza sufizmem, to po co sufizm ludziom innych kultur i religii? Mając na uwadze uniwersalizm sufizmu, można wreszcie zapytać, czy sufizm bierze pod uwagę każdego człowieka, czy już w punkcie wyjścia odnosi się do nielicznych i wybranych. Dla tradycji Zachodu istotne jest pytanie, czy wezwanie Shaha do podążania drogą sufizmu i osiągnięcia stanu Człowieka Doskonałego

skierowane jest także do kobiet? W etyce cnót czy w ogóle w etyce wyzwanie doskonalenia się w czynieniu dobra stoi przed każdym człowiekiem.

Mimo opisu całej ścieżki doskonalenia etycznego niejasny jest sposób rozumienia przez Shaha całej metody. Czy dochodzenie do stanu Człowieka Doskonałego jest procesem intelektualnym, w którym chodzi o odrzucenie błędnego poglądu na siebie i rzeczywistość po to, by ostatecznie osiągnąć właściwe poznanie, czy bardziej doskonaleniem ludzkiego działania? W filozofii traktowanej jako ćwiczenie duchowe poznanie służy uzyskaniu określonej postawy wobec rzeczywistości i samego siebie. W świetle „perfumowania skorpionia” powstaje również pytanie, czy uzyskiwanie przez człowieka na drodze doskonalenia etycznego określonej wiedzy i postawy wobec rzeczywistości mieści się w porządku uniwersalnych (wspólnych dla wszystkich) zasad i norm działania czy też sufi nie podlegają tym zasadom?

Takich pytań i problemów, niekoniecznie sugerujących słabość rozprawy, natomiast wartych przemyślenia i, na ile to możliwe, także odpowiedzi można byłoby postawić więcej. Jest oczywiste, że ze względu na charakter wielu z nich, udzielenie w rozprawie satysfakcjonującej odpowiedzi byłoby trudne czy nawet niemożliwe i nie zawsze nawet potrzebne. Kwestie te nie przesadzają o naukowej wartości recenzowanej rozprawy. Jednakże w moim przekonaniu uwzględnienie przynajmniej niektórych z nich wzbogaciłoby rozprawę i tym samym służyło lepszemu zrozumieniu myśli omawianego autora.

Nie ulega wątpliwości, że rozprawa mgr Urszuli Opyrchał pod względem merytorycznym zasługuje na pozytywną ocenę, a przy tym jak znakomita większość dobrych prac naukowych, odpowiadając na jedne pytania, rodzi następne i pobudza przez to do dyskusji.

Wniosek końcowy

Recenzowana rozprawa mgr Urszuli Opyrchał jest dojrzałym dziełem naukowym, rekonstruującym myśl Idriesa Shaha, mało znanego i słabo opracowanego na gruncie polskim filozofa, działającego w kręgu kultury Zachodu, ale popularyzującego myśl Wschodu ukształtowaną pod wpływem islamu. Rozprawa spełnia merytoryczne i formalne wymogi stawiane typu pracom naukowym, zapisane w art. 187 Ustawy z 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.). W związku z tym wnioskuję do Rady Instytutu Filozofii UPJP2 o dopuszczenie mgr Urszuli Opyrchał do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Tiote Mezen